

**NAZYWAM SIĘ MILIARD / ONE BILLION RISING POLAND
PROTESTUJ | TAŃCZ | POWSTAŃ
PRZECIWKO MOLESTOWANIU SEKSUALNEMU WOBEC DZIEWCZĄT I KOBIET**

HISTORIA AKCJI

Od 2013 roku 14 LUTEGO cały świat, w tym Polska tańczy i protestuje przeciwko przemocy wobec kobiet. Każdego roku jest nas coraz więcej. W 2013r. tańczono w ponad 200 krajach i 30 miejscowościach w Polsce, w 2014 już w 40, a w 2015 w niemal 50. w 2016 w 60.

Tańczymy 14 lutego - w Walentynki, by w ten sposób nagłośnić problem przemocy wobec kobiet i protestować przeciwko temu zjawisku

Skąd się wziął pomysł na akcję?

Akcję zapoczątkowała w 2011 roku Eve Ensler, autorka słynnych „Monologów waginy”, działaczka feministyczna i antyprzemocowa. Po fali gwałtów w USA w 2011 roku napisała:
Mam dość mówienia o gwałcie pięknymi słówkami. To trwało zbyt długo; byliśmy zbyt wyrozumiałe. To nasza kolej, by GWAŁTOWNIE domagać się uwagi, w każdej szkole, w parku, w radiu, w telewizji, domu, biurze, fabryce, obozie dla uchodźców, bazie wojskowej, szatni, nocnym klubie, alejce, sali sądowej, ONZ. Ludzie muszą - raz na zawsze - zdać sobie sprawę z tego, jak to jest, gdy twoje ciało przestaje być twoje, gdy twój świat rozpada się jak domek z kart, a psychika zostaje rozdarta na strzępy. Musimy połączyć się we wspólnym buncie i pasji, by zmienić sposób myślenia o gwałcie...

Żyjemy na planecie, na której w ciągu swojego życia około miliarda kobiet padnie lub padło ofiarą gwałtu. MILIARD KOBIET!

**I zapowiedziała akcję „Powstanie Ofiar Gwałtu – ONE BILLION RISING”
na Walentynki 2013 roku.**

onebillionrising.org

Wspólnym mianownikiem akcji jest taniec, bo tańcząc rządzą swoim ciałem. Wspólny taniec wyzwala energię.

Polska akcja nosi nazwę

NAZYWAM SIĘ MILIARD

by w ten sposób okazać solidarność i wsparcie dla wszystkich kobiet na świecie, które doświadczają przemocy

SYTUACJA W POLSCE

Szacuje się, że w Polsce przemocy fizycznej i seksualnej doświadcza od 700 tysięcy do miliona kobiet. To niemal tyle, ile wynosi ludności całego województwa opolskiego. W tym ok. 200-250 tysięcy to kobiety, które doświadczyły gwałtów, czyli łączna liczba mniejszości niemieckiej, białoruskiej, ukraińskiej i romskiej w Polsce razem wziętych!

Większość kobiet, które doświadczyły gwałtów, nie zgłasza tego faktu na komisariatach ani w żadnych innych instytucjach, bo boją się ponownej traumy wzmocnionej przez nieufnych urzędników i funkcjonariuszy państwa, którzy podważają wiarygodność ofiary.